Wolność – Marek Grechuta

Gdy widzisz ptaka w locie
Jak wolny jest
Jak płynie sobie,
Aż po nieba kres
Wiedz - niebo bywa pełne
Wichrów i burz
A z lotu ptaka już
Nie widać róż

Bo wolność - to nie cel
Lecz szansa by
Spełnić najpiękniejsze sny,
marzenia
Wolność - to ta
Najjaśniejsza z gwiazd
Promyk słońca w gęsty las,
nadzieja

Wolność to skrzypce
z których dźwięków cud
Potrafi wyczarować
Mistrza trud
Lecz kiedy zagra na nich
słaby gracz
To słychać będzie tylko
pisk, zgrzyt, płacz

Bo wolność - to
Wśród mądrych ludzi żyć
Widzieć dobroć w oczach ich
I szczęście
Wolność - to
Wśród życia gór i chmur
Poprzez każdy bór i mur
znać przejście

Wolność lśni
Wśród gałęzi wielkich drzew
Które pną się w słońce
Każda w swoją stronę
Wolność brzmi
Jak radosny ludzi śmiech
Którzy wolność swą zdobyli
na obronę

Zwycięstwa, mądrości,
Prawdy i miłości
Spokoju, szczęścia,
Zdrowia i godności
Wolność to diament
Do oszlifowania
A zabłyśnie blaskiem
nie do opisania

Wolność to także
i odporność serc
By na złą drogę
Nie próbować zejść
Bo są i tacy, którzy
w wolności cud
Potrafią wmieszać swoich
Sprawek brud

A wolność,
To królestwo dobrych słów
Mądrych myśli, pięknych snów
To wiara w ludzi
Wolność
Ją wymyślił dla nas Bóg
Aby człowiek wreszcie mógł
W Niebie
Się zbudzić

Słowa: brak danych

Muzyka: brak danych